

Sygn. akt III AUz 132/18

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Łuka-Kliszcz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Elżbieta Bałaban

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2018 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku **A. Ł. i Z. Ł.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.

o składki

na skutek zażalenia wnioskodawcy A. Ł.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 maja 2018 r. sygn. akt VII U 1328/17

postanawia:

o d d a l i ć zażalenie.

sygn. akt III AUz 132/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 2 maja 2018 r. oddalił wniosek A. Ł. i Z. Ł. o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W uzasadnieniu, jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał przepis art. 117 § 2 i 5 k.p.c., zwracając uwagę na fakt, że z oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wynika, iż A. Ł. pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z żoną Z. Ł., posiada nieruchomość zabudową domem mieszkalnym o powierzchni ok. 1 650 m² obciążoną kredytem mieszkalnym hipotecznym, a także nieruchomość o powierzchni 1 489 m² wraz z rozpoczętą budową domu mieszkalnego i częścią usługową. Z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę uzyskuje miesięcznie wynagrodzenie w wysokości 6 000 złotych, a jego żona z prac dorywczych uzyskuje dochód 265 - 300 złotych miesięcznie. Miesięczne koszty utrzymania mieszkania wynoszą 929,50 złotych, a koszty leczenia wynoszą około 100 złotych miesięcznie. Ponadto z oświadczenia wynika, że A. Ł. co miesiąc uiszcza ratę kredytu od 2 100 złotych do 2 610 złotych, a także, że uległ wypadkowi przy pracy i obecnie nie posiada jeszcze „ustalonego prawa do zasiłku”.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Instytucja ta stanowi pomoc państwa dla osób, które ze względu na trudną sytuację materialną nie mogą ponieść kosztów wynagrodzenia takiego pełnomocnika bez wywołania uszczerbku w niezbędnych kosztach utrzymania siebie i rodziny, przy czym do ustanowienia pełnomocnika konieczne jest nadto, by udział adwokata lub radcy prawnego był zdaniem sądu potrzebny. Potrzeba taka nie zachodzi, jeżeli sprawa jest nieskomplikowana pod względem faktycznym i prawnym, a strona sama potrafi sobie poradzić w prowadzeniu procesu. Sąd Okręgowy podał, że po odliczeniu miesięcznych kosztów utrzymania mieszkania, kosztów leczenia, spłaty kredytu, A. Ł. i Z. Ł. pozostaje do dyspozycji kwota około 2 500 złotych, niewątpliwie zatem odwołujący nie pozostają w niedostatku. Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu przedmiotowa sprawa nie jest skomplikowana pod względem prawnym i dowodowym, a składane dotychczas przez A. Ł. pisma procesowe świadczą o tym, iż działa on w pełnym zrozumieniu sprawy, w sposób wyczerpujący przedstawiając swoje racje i wnioski. Sąd podkreślił, że uwzględnienie wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu nastąpi wtedy, gdy udział adwokata lub radcy prawnego w danej sprawie zostanie uznany za potrzebny. Potrzeba udzielenia profesjonalnej pomocy prawnej zachodzi przede wszystkim w sytuacji, gdy strona jest nieporadna, przez co należy rozumieć sytuację, w której nie potrafi w zrozumiałym i poprawnym sposób przedstawić swojego stanowiska procesowego oraz nie ma podstawowej orientacji w regułach rządzących procesem cywilnym, w związku z czym nie można zasadnie oczekiwać, iż pouczenia sądu udzielane w trybie art. 5 k.p.c. będą wystarczające dla zapewnienia tej stronie odpowiedniej wiedzy o możliwych i celowych czynnościach procesowych. Sąd Okręgowy zaakcentował też, że o potrzebie przyznania pełnomocnika z urzędu można też mówić wtedy, gdy strona wprawdzie nie jest nieporadna, jednakże sprawa ma na tyle skomplikowany pod względem prawnym lub faktycznym charakter, że jej właściwe prowadzenie wymaga pogłębionej wiedzy prawniczej, powołując się przy tym na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 4 września 2012 r. I ACz 1228/12.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyli A. Ł. i Z. Ł. nie precyzując zarzutów i wniosków, w istocie domagali się ustanowienia pełnomocnika z urzędu.

Jak wynika z uzasadnienia wywiedzionego zażalenia skarżący zarzucili, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo uznał, iż nie znajdują się w niedostatku oraz że nie zachodzi potrzeba ustanowienia pełnomocnika z urzędu z uwagi na to, iż sprawa nie jest złożona pod względem faktycznym i prawnym, a A. Ł. nie jest osobą nieporadną. Skarżący wskazali, że w chwili obecnej ustanowienie pełnomocnika z urzędu jest niezbędne, ponieważ od wielu lat prowadzą różne postępowania sądowe, jednak bez pozytywnego dla siebie skutku, a zarówno materia tych postępowań, jak i duże ilości zgromadzonego materiału dowodowego, powodują, że udział w tych postępowaniach pochłania coraz więcej czasu, a nie będąc prawnikami nie mogą spraw tych prowadzić skutecznie. Skarżący podali, że istotnie dla A. Ł. stałym źródłem dochodu jest wynagrodzenie ze stosunku pracy wynoszące około 6 000 złotych miesięcznie, jednak nie wiadomo jak długo będzie możliwe uzyskiwanie takiego wynagrodzenia, ponieważ nie można wykluczyć, że A. Ł. będzie musiał złożyć wniosek o rentę. Ponadto na złą sytuację majątkową ma wpływ to, że organ rentowy wydaje w stosunku do nich kolejne decyzje stwierdzające obowiązek zapłaty znaczących kwot z tytułu zaległych składek i z tytułu nadpłaconego zasiłku chorobowego. Skarżący wprawdzie ostatecznie otrzymał świadczenie z tytułu wypadku przy pracy, o które toczyło się postępowanie, to jednak organ rentowy zajął większą część tego świadczenia na poczet należności wynikających z przegranego procesu o zwrot nadpłaconego zasiłku chorobowego. Skarżący wskazali, że nie jest prawdą, iż prowadzone przez nich sprawy są nieskomplikowane, ponieważ występują tam zagadnienia z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, ale także z zakresu ordynacji podatkowej, rozwodów, spadków, czy darowizn.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie nie zawierało usprawiedliwionych zarzutów i jako takie nie zasługiwało na uwzględnienie. Trafnie uznał Sąd pierwszej instancji, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie zachodzą podstawy do ustanowienia na rzecz skarżących pełnomocnika z urzędu, dokonując prawidłowej oceny zasadności tego wniosku w oparciu o przepis art. 117 § 2 i 5 k.p.c.

Przepis art. 117 § 2 k.p.c. statuuje, że strona nie zwolniona przez sąd od kosztów sądowych, może się domagać ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ponieść

kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny, przy czym stosownie do art. 117 § 5 k.p.c. sąd uwzględni wniosek, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, że w kontekście danych przedstawionych w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, nie można przyjąć, aby wynikało z nich, iż skarżący nie są w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji przeprowadził logiczny i rzeczowy wywód, dokonując zestawienia wydatków i dochodów skarżących.

Niezasadnie zażalenie w sposób całkowicie nieuprawniony powołuje się na fakt, że być może w przyszłości skarżący nie będzie już uzyskiwał wynagrodzenia za pracę na obecnym poziomie, bowiem są to okoliczności przyszłe i niepewne, podczas gdy obecny stan rzeczy przedstawia się w sposób, w jaki został wskazany. Dla oceny sytuacji majątkowej skarżących nie ma też znaczenia okoliczność, że organ rentowy domaga się od nich zapłaty innych jeszcze należności.

Niezależnie od kwestii sytuacji majątkowej trzeba mieć na uwadze, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego nawet trudna sytuacja majątkowa strony nie będzie uzasadniała ustanowienia dla niej pełnomocnika z urzędu, jeżeli sąd rozpoznający wniosek o ustanowienie pełnomocnika dojdzie do przekonania, że w realiach danej sprawy udział adwokata lub radcy prawnego nie jest potrzebny. Potrzeba udzielenia profesjonalnej pomocy prawnej stronie zachodzi przede wszystkim w sytuacji, gdy strona jest nieporadna, przez co należy rozumieć sytuację, w której strona nie potrafi w zrozumiałą i poprawny sposób przedstawić swojego stanowiska procesowego oraz nie ma podstawowej orientacji w regułach rządzących procesem cywilnym (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2012 r., IV CZ 125/12, LEX nr 1288735). W tej sytuacji na uwzględnienie zasługuje ocena Sądu pierwszej instancji, że sprawa prowadzona z odwołania skarżących nie jest nadmiernie skomplikowana ani pod względem prawnym, ani faktycznym. Przede wszystkim brak jest w tej sprawie zagadnienia prawnego, które wymagałoby udziału profesjonalnego pełnomocnika. Kwestie wymagające rozważenia w sprawie są tego rodzaju, że nie czynią niezbędnym udziału osoby dysponującej specjalistyczną wiedzą prawniczą. Sąd Apelacyjny podziela też konstatację Sądu pierwszej instancji, że podejmowane dotychczas przez skarżącego czynności procesowe świadczą o tym, iż niewątpliwie nie może być uznany za osobę nieporadną. Skarżący w sposób czytelny i zrozumiały przedstawił argumentację mającą przemawiać za uwzględnieniem jego żądania, wyjaśniając dlaczego nie zgadza się z zaskarżoną decyzją, a kolejne podejmowane przez niego czynności procesowe były adekwatne do stanu postępowania. Poza sporem pozostaje, że A. Ł. nie ma wykształcenia prawniczego i adekwatnej do takiego wykształcenia wiedzy prawniczej, ale nie przemawia to samoistnie za potrzebą ustanowienia pełnomocnika z urzędu, skoro podejmowane przez niego czynności świadczą o tym, iż w dostatecznym stopniu radzi sobie z samodzielnym prowadzeniem tego postępowania. Przyjęcie, że brak wiedzy prawniczej miałby samodzielnie uzasadniać przyznanie stronie postępowania pełnomocnika z urzędu, prowadziłoby do tego, że zdecydowana większość stron korzystałaby z takiego pełnomocnika, a nie taki był cel przyświecający ustawodawcy przy powołaniu instytucji pełnomocnika z urzędu. W myśl bowiem art. 117 § 5 k.p.c. nie idzie o to, czy strona dysponuje wiedzą odpowiadającą wiedzy profesjonalnego pełnomocnika i jeśli nie to już najmniejszy niedostatek tej wiedzy strony procesu w porównaniu do wiedzy przeciętnego profesjonalnego pełnomocnika miałby czynić zasadnym wniosek o ustanowienie adwokata bądź radcy prawnego. Chodzi natomiast o to, czy ze względu na właściwości osobiste strony (przykładowo niezdolność do samodzielnego działania, czy nieporadność), charakter sprawy, która przecież może być skomplikowana faktycznie lub prawnie, zachodzi potrzeba działania adwokata bądź radcy prawnego w sprawie. Ubocznie zauważyć nadto należy, że nie można wykluczyć, iż ogół spraw prowadzonych przez skarżącego przedstawiał określone zagadnienia prawne, które mogły nastroić problemy. Jednakże wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu podlegał rozważeniu wyłącznie w kontekście przedmiotowej sprawy, w której został złożony, a w sprawie tej nie sposób doszukać się złożonego zagadnienia prawnego wymagającego udziału profesjonalnego pełnomocnika z urzędu.

Wobec naprowadzonych rozważań, Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżone postanowienie jest trafne i odpowiada prawu, a wywiedzione zażalenie nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów i nie zasługuje na uwzględnienie, dlatego też orzekł jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Iwona Łuka - Kliszc